

Polska



Azja

2018-03-26 11:26:51



Pod względem PKB i parytetu siły nabywczej Azja to najszybciej rozwijająca się gospodarka świata.

Największą gospodarką na kontynencie są Chiny, będące zarazem drugą co wielkości gospodarką świata. Azja liczy ponad 4,2 mld mieszkańców w 46 krajach.



s

Kontynent jest też miejscem, gdzie zrodziły się najbardziej długotrwałe hossy ekonomiczne, jak tzw. japoński cud gospodarczy (1950 - 1990), boom w Korei (1961-1996) i Chinach (1978-2013).

Największe gospodarki na kontynencie to Chiny, Indie, Japonia, Rosja, Korea Południowa, Indonezja. Najwięcej bogactwa koncentruje się w krajach Azji wschodniej oraz krajach bogatych w zasoby ropy naftowej. Niezwykle szybki wzrost gospodarczy oraz nadwyżki w wymianie handlowej sprawiły, że w tej części świata zgromadzono ponad 4 biliony dol. rezerw walutowych, czyli ponad połowę rezerw globalnych.

Przełomem w rozwoju gospodarczym na skalę kontynentu był rozkwit Chin, który nastąpił po reformach wprowadzonych przez Deng Xiaopinga pod koniec lat 70. Gdy zliberalizowane zostały również Indie światowy środek gospodarczej grawitacji przesunął się do Azji. W roku 2007 tempo wzrostu Chin przekroczyło 11 proc.

Korea Płd., Tajwan, Hongkong i Singapur zostały uznane w tym okresie za Cztery Azjatyckie Tygrysy; PKB rosło tam rocznie znacznie powyżej 7 proc. rocznie - w latach 80. i 90.

Gdy światowy kryzys finansowy, który wybuchł w roku 2008 spowodował straty i spowolnienie w większości krajów europejskich, globalny trend oszczędził jednak Azję, choć spowolniły gospodarki Japonii, Chin, Korei Płd. - jednak już pod koniec tego samego roku do krajów tych powrócił ich normalny wzrost, co jest miarą niezwyklej dynamiki regionu.



Inaczej miały się sprawy w Japonii, która po okresie wzrostu wpadła w głęboką stagnację. Pewne nadzieje na poprawę sytuacji i wyjście z deflacji przyniosła polityka premiera Shinzo Abe, nazwana abenomicks polegająca na wpuszczaniu w gospodarkę masywnych bodźców – pakietów finansowych, poluzowaniu polityki monetarnej i wprowadzaniu reform strukturalnych.

W 2014 roku spowolniła też gospodarka Chin, co było świadomym posunięciem władz w Pekinie. Decydenci polityczni uznają obecnie zatrudnienie i zrównoważenie gospodarki za bardziej istotny priorytet niż wzrost. Chińscy przywódcy dali do zrozumienia, że chcą ograniczyć wzrost i inwestycje napędzane kredytem, by położyć nacisk na wzrost krajowej konsumpcji.

Problemem azjatyckiej gospodarki jako całości, są głębokie różnice dzielące poszczególne kraje i stające się coraz częściej źródłem napięć w regionie. Bowiem z jednej strony na gospodarkę kontynentu składają się wyniki takich potęg jak Chiny i Indie, Japonia i Korea Płd. – z drugiej strony wiele sąsiednich krajów nie jest w stanie przetrwać bez pomocy zagranicznej i humanitarnej.

Gospodarce regionu mogą też zagrażać potencjalne, często zadawnione konflikty, np. między posiadającymi broń nuklearną sąsiadami – Indiami i Pakistanem.

Problemem gospodarki światowej jest ryzyko jakie płynie ze zgromadzenia przez państwa azjatyckie gigantycznych rezerw walutowych – przede wszystkim przez Chiny, Japonię, Rosję, Indie, Tajwan, Koreę Płd. i Singapur. Oznacza to, że azjatyckie banki centralne mają rosnący wpływ na dolara, euro czy funta.



Według prognoz Banku Światowego Chiny staną się najpotężniejszą gospodarką świata między rokiem 2020 a 2035. W roku 2012 po raz pierwszy w Azji było więcej miliarderoów niż w USA.

Azja ma liczne bogactwa naturalne, zaś na terenach należących niegdyś do Związku Radzieckiego znajdują się ogromne złoża takich metali jak złoto, ruda żelaza, ołów, tytan, uran i cynk. W latach 2003 2004 zyski z ich wydobycia wzrosły znacząco ze względu na bardzo duży popyt w Chinach.

Ważnym sektorem azjatyckiej gospodarki jest rolnictwo, które odgrywa szczególnie istotną rolę w Bangladeszu, Pakistanie, południowych Chinach, Kambodży, Indiach i Wietnamie.

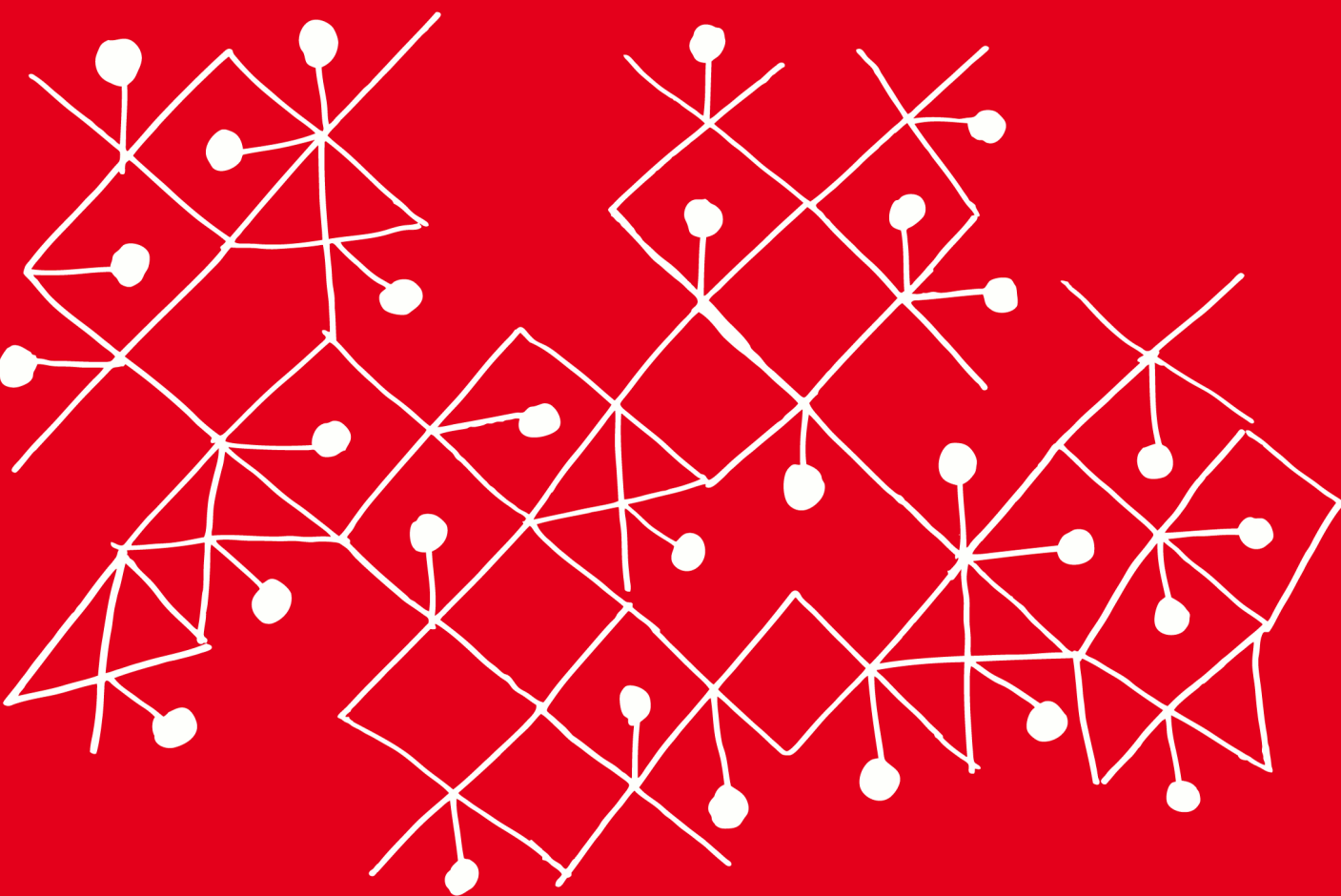
Produkcja przemysłowa to mocna strona wschodniej części regionu, zwłaszcza Chin, Tajwanu, Japonii, Korei Płd. i Singapuru, które produkują tak różne dobra jak tanie tekstylia i zaawansowane technologie. Swoje fabryki inne operacje biznesowe mają w tym regionie liczne firmy z Europy, USA, Japonii, które wykorzystują dostępność taniej siły roboczej.

Znakomita część światowej produkcji obuwia i tekstyliów pochodzi z Azji południowej i południowowschodniej, zwłaszcza zaś z Wietnamu, Chin, Indii, Tajlandii, Bangladeszu, Pakistanu i Indonezji.

W Azji znajduje się kilka ważnych centrów finansowych – Singapur, Hongkong, Szanghaj, Tokio, Dubaj i Bombaj. W Indiach zaś mają swoją siedzibę światowej klasy giganty specjalizujące się w produkcji software'u. Również w Indiach rozwinął się dynamicznie sektor usług – to tam znajdują się centra obsługi telefonicznej międzynarodowych korporacji. Podobne usługi rozwijają się w krajach sąsiednich, w których dość powszechna jest znajomość angielskiego.

„Economist” zwraca uwagę na to, że wzrost gospodarczy Azji jest nie tylko szybszy, ale też bardziej zrównoważony niż tzw. „dojrzałych” gospodarek G7. Tygodnik pisze też, że „na swoje szczęście azjatyccy przywódcy nie podzielali nigdy wiary Zachodu w zdolność systemów finansowych do autokorekty”, toteż Azja nie została tak głęboko dotknięta kryzysem finansowym, który wybuchła w 2008 roku.

Źródło: PAP



INNOWACYJNA GOSPODARKA
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



**MINISTERSTWO
ROZWOJU**

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego